

Małgorzata Guławska-Gawkowska

Uniwersytet Warszawski

Równouprawnienie kobiet i mężczyzn w niemieckim i polskim języku oficjalnym i urzędowym

Streszczenie

W artykule przedstawiono językowe strategie służące równouprawnieniu płci w języku w niemieckim i polskim obszarze kulturowym. W języku niemieckim opracowano jasne regulacje, które pomagają tworzyć teksty urzędowe neutralne płciowo. Żadne z proponowanych rozwiązań w języku polskim nie jest idealne, ale brakuje też społecznej debaty na temat stosowania języka wrażliwego na płeć. Dlatego z perspektywy językoznawczej głównym postulatem jest podjęcie badań na temat odbioru feminatywów czy *splittingu* w polskich tekstach.

Słowa kluczowe: asymetria, język prawa, płeć, referencja, rodzaj gramatyczny, rodzaj naturalny, równouprawnienie

1. Wstęp

Temat równouprawnienia płci w języku urzędowym i oficjalnym postrzegany jest w Polsce przede wszystkim jako przedmiot badań lingwistyki feministycznej. Problematyka ta cieszy się do tej pory marginalnym zainteresowaniem, mimo że w innych krajach Unii Europejskiej, np. w Niemczech czy krajach skandynawskich konsekwentnie pracuje się nad wprowadzeniem w życie wypracowanych przez lata i sprawdzonych rozwiązań. W Polsce przyjmuje się, że polski system językowy ze względu na asymetrię w przekazywaniu informacji o płci nie jest w stanie sprostać współczesnym oczekiwaniom kobiet dotyczącym pełnej reprezentacji żeńskich odpowiedników nazw wykonywanych zawodów, nabytych tytułów, piastowanych stanowisk czy pełnionych funkcji. Stwierdzenie, że nie ma dowodów na nierówne traktowanie kobiet i mężczyzn w społeczeństwie ze względu na asymetrię płciowo-rodzajową w systemie języka polskiego, ma usprawiedliwiać brak lingwistycznej debaty w sprawie konkretnych rozwiązań

w tym zakresie. W oficjalnym stanowisku Rady Języka Polskiego z 2012 roku znajdujemy wprawdzie stwierdzenie, że negatywne nastawienie większości społeczeństwa do żeńskich odpowiedników nazw zawodów i tytułów może ulec zmianie¹, ale bez podjęcia jakichkolwiek kroków w tej kwestii nie wydaje się to jednak możliwe. Tymczasem ze względu na coraz liczniejszą reprezentację kobiet w różnych dziedzinach życia publicznego unikanie używania nazw rodzaju żeńskiego prowadzić może do braku jednoznaczności, która jest podstawą języka prawa. Z kolei stosowanie *splittingu* przeczy zasadzie ekonomii w języku i może zaburzać przejrzystość tekstu. Z perspektywy porównawczej i translatorycznej trzeba również zwrócić uwagę na daleko idące rozbieżności w sposobie podejścia do tematu w polskim i niemieckim obszarze kulturowym.

2. Rozwiązania w krajach niemieckojęzycznych

Terminologię i problematykę związaną z równouprawnieniem płci w języku wprowadziły w niemieckim obszarze kulturowym w latach siedemdziesiątych XX wieku badaczki związane przede wszystkim z lingwistyką feministyczną. Ich przemyślenia zostały opublikowane w wytycznych dotyczących unikania języka seksistowskiego (Guentherodt, Hellinger, Pusch, Trömel-Plötz 1981). Publikacja ta wzbudziła żywe kontrowersje, które trwają po dzień dzisiejszy, chociaż dotyczą coraz to nowszych propozycji rozwiązań. Nie ulega jednak wątpliwości, że badaczkom udało się przyczynić do zmian w użyciu języka niemieckiego, które dotyczą nie tylko ortografii, ale także mają wpływ na słownictwo i gramatykę. Problematykę języka wrażliwego na płeć niemieckie feministki zaprezentowały szerokiej opinii publicznej i udało im się nawet doprowadzić do regulacji prawnych: 11 maja 1990 r. niemiecki Bundestag postanawia konsekwentnie wprowadzać jako normę w języku prawa język neutralny płciowo lub uwzględniający obydwie płci, jeśli nie zaburza to jasności wywodu², co znajduje odbicie w wytycznych poszczególnych landów. Podobne regulacje obowiązują w Austrii i Szwajcarii.

Po latach ożywionych dyskusji na temat równouprawnienia kobiet i mężczyzn w niemieckim języku prawniczym i urzędowym stanowisko niemieckie opiera się więc na ustaleniach, które z jednej strony przyjmują za punkt wyjścia język prawa uwzględniający taką samą reprezentację form rodzaju żeńskiego i męskiego w pismach urzędowych, a z drugiej strony biorą pod uwagę

¹ Por. Stanowisko Rady Języka Polskiego w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów [Dostęp: 20.11.2018] http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1359:stanowisko-rady-jzyka-polskiego-w-sprawie-eskich-form-nazw-zawodow-i-tytuow

² <http://dipbt.bundestag.de/doc/btd/12/010/1201041.pdf> [Dostęp: 20.11.2018]

taką strukturę tekstu, która ma być jasna i zrozumiała dla odbiorcy. Ograniczenie użycia nazw osób do rodzaju męskiego uznawane jest w tym obszarze kulturowym za *ultima ratio* i przyjmuje się, że musi być ono uzasadnione. Wszystkie drastyczne rozwiązania nie znajdują jednak poparcia ustawodawcy, nie są więc stosowane w urzędach, szkołach i w administracji państwowej. Znajdujemy je jednak w uzusie, np. prasie, w której często orientacja polityczna decyduje o wprowadzeniu konkretnych strategii językowych.

Wyrażna zmiana stanowiska w ostatnich latach dotyczy jednak tzw. *splittingu* (niem. *Paarformulierungen*), czyli zastosowania jednocześnie formy męskiej i żeńskiej w tekstach urzędowych. Kontrowersyjne formy zapisu obydwu form z użyciem ukośnika, nawiasu, wewnętrznego majuskułowego I³, znaku podkreślenia czy gwiazdki, a także wprowadzenia *x* na końcu wyrazu, które prezentują następujące przykłady, nie są zalecane w ciągłym dłuższym tekście urzędowym, chociaż dopuszcza się użycie 1a lub 1b w tabelarycznych wyliczeniach.

(1a) Für eine Umfrage wurden **Bürger/-innen** von Köln befragt.

(1a') W ankiecie wzięli/ły udział obywatele/ki Kolonii.⁴

(1b) Für eine Umfrage wurden **Bürger(innen)** von Köln befragt.

(1b') W ankiecie wzięli(ły) udział obywatele(ki) Kolonii.

(2a) Für eine Umfrage wurden **BürgerInnen** von Köln befragt.

(2a') W ankiecie wzięli/ły udział obywateleKi Kolonii.

(2b) Für eine Umfrage wurden **Bürger_innen**⁵ von Köln befragt.

(2b') W ankiecie wzięli_ły udział obywatele_ki Kolonii.

(2c) Für eine Umfrage wurden **Bürger*innen**⁶ von Köln befragt.

(2c') W ankiecie wzięli*ły udział obywatele*ki Kolonii.

³ Szwajcarski pisarz Christoph Busch użył po raz pierwszy w roku 1981 majuskułowego I w swojej książce o wolnych stacjach radiowych w słowie *HörerInnen* – 'słuchaczki' w przeciwieństwie do stosowanego wówczas politycznie poprawnego zapisu z ukośnikiem *Hörer/innen*. Swój „wynalazek” Busch określił jako *Geschlechtsreifung des „i”* – 'dojrzewanie płciowe „i”' (tłum. M. G.-G.). (Zobacz <http://www.taz.de/!5218668/>)

⁴ Tłum. M. G.-G. Autorka starała się zastosować analogicznie niemieckie rozwiązania typograficzne w polskim tekście.

⁵ *Gender gap*, czyli znak podkreślenia – podobnie jak gwiazdka – wskazuje na neutralizację płci i abstrahowanie od niej w tekście. Jego pierwsze użycie w roku 2003 przypisuje się w Niemczech Steffenowi Kitty Herrmannowi. Termin *gender gap* został zapożyczony z języka angielskiego, ale używany jest w języku niemieckim do określania użycia podkreślnika w celu neutralizacji płci, a nie w znaczeniu angielskim oznaczającym nierówne traktowanie płci męskiej i żeńskiej. (Zobacz <http://www.taz.de/!5218668/>)

⁶ „*“ W komunikacji internetowej jest to sygnał neutralizacji płci stosowany podobnie jak znak podkreślający pomiędzy tematem wyrazu a jego żeńską końcówką. (Zobacz <http://www.taz.de/!5218668/>)

(3) Für meine Umfrage wurden **Bürgerx**⁷ von Köln befragt.

(3') *W ankiecie wziąx udział obywatelx Kolonii.⁸

Oprócz regulacji prawnych istnieją w niemieckojęzycznym kręgu kulturowym liczne poradniki stylistyczne, które ułatwiają praktyczne zastosowanie języka neutralnego płciowo. Redakcja Dudena jest głównym autorytetem językowym, w Niemczech, w Szwajcarii i w Austrii porady językowe dotyczące omawianego zagadnienia publikują powołane do tego instytucje państwowe⁹. W argumentacji za danym rozwiązaniem albo przeciwko niemu zdarzają się różnice. Redakcja Dudena opowiada się np. za użyciem skrótu w formach symetrycznych i postuluje jako równoznaczne rozwiązania 1a i 1b, w Szwajcarii natomiast zastosowanie nawiasu tak jak w przykładzie 1b uznawane jest za niegodne polecenia, gdyż w nawiasie umieszczane są informacje mniej ważne, które podczas czytania można pominąć.

Redakcja Dudena zaleca zastosowanie obu rozpisanych form rodzajowych połączonych za pomocą spójników *und* lub *oder* i zwraca szczególną uwagę na poprawność gramatyczną w ich użyciu. W formułowaniu przepisów dużą wagę przykładą się w niemieckim języku prawa do unikania niejasności i dlatego obowiązuje w ich redagowaniu jednolity i spójny sposób zapisu nazw osobowych. W przypadku nazywania obu płci w pismach urzędowych nazwa żeńska powinna poprzedzać nazwę męską, podobnie jak w adresatywnych formach grzecznościowych. Ilustruje to poniżej cytowany fragment z postanowień w sprawie powoływania ławniczek i ławników w Dolnosaksońskim Ministerstwie Sprawiedliwości:

⁷ „x” To jeszcze jedno rozwiązanie typograficzne, które ma wskazywać na fakt, że ani jedna, ani druga płeć nie powinna być uprzywilejowana, wykluczona lub – jak w przypadku gwiazdki czy podkreślnika – dołączona na końcu za pomocą żeńskiej końcówki liczby mnogiej. Ten sposób neutralizacji wprowadził/ła w roku 2014 w języku niemieckim profesorka/profesor Lann Hornscheidt określający/a się jako *agender*, czyli osoba neutralna płciowo. Forma zapisu przypomina angielski skrót *Mx* stosowany jako alternatywna forma zapisu płci mieszanej *Mr i Ms (Mrs)*, która znalazła akceptację w urzędach, a także na uniwersytetach w Wielkiej Brytanii. (Zobacz <http://www.taz.de/!5218668/>)

⁸ Wprowadzenie „x” w języku polskim musiałoby konsekwentnie dotyczyć również czasownika w czasie przeszłym. Zaproponowane w tłumaczeniu rozwiązanie polegające na dołączeniu „x” do formy bezokolicznika czasownika *wziąć* drogą dedukcji wskazuje na próbę neutralizacji rodzaju w czasie przeszłym w języku polskim, ale tylko w świetle rozważań na temat języka niemieckiego.

⁹ Por. Duden <https://geschichtgendern.de/tag/duden/> [Dostęp: 26.11.2018], Bundeskanzleramt w Austrii <https://www.gleichbehandlungsanwaltschaft.gv.at/documents/340065/441379/Geschlechtergerechte+Sprache+neu.pdf/> [Dostęp: 26.11.2018], Bundeskanzlei w Szwajcarii <https://www.bk.admin.ch/bk/de/home/dokumentation/sprachen/hilfsmittel-textredaktion/leitfaden-zum-geschlechtergerechten-formulieren.html> [Dostęp: 26.11.2018].

(4) Schöffinnen und Schöffen

Verfassungsrechtliche und gesetzliche Grundlagen

Schöffinnen und Schöffen sind Teil der Rechtsprechung, der dritten Gewalt im Staat. Sie sind ehrenamtliche **Richterinnen und Richter** im Strafverfahren. Die Niedersächsische Verfassung bestimmt dazu: „Die rechtsprechende Gewalt wird im Namen des Volkes durch die nach den Gesetzen bestellten Gerichte ausgeübt. Die Gerichte sind mit **Berufsrichterinnen oder Berufsrichtern** sowie in den durch das Gesetz bestimmten Fällen mit ehrenamtlichen Richterinnen oder Richtern besetzt.“ Das Gerichtsverfassungsgesetz sieht bereits seit über 140 Jahren die Beteiligung von **Schöffinnen und Schöffen** in der Strafjustiz vor.¹⁰

(4') Ławniczki i ławnicy

Podstawy konstytucyjne i ustawowe

Ławniczki i ławnicy są częścią władzy sądowniczej, trzeciej władzy w państwie. Są to pracujący społecznie w postępowaniu karnym sędziowie. Dolnosaksońska konstytucja stanowi: „Władza sądownicza jest wykonywana w imieniu narodu przez powołane zgodnie z ustawą sądy. Sądy są obsadzone zawodowymi sędziami i w wypadkach określonych w ustawie pracującymi społecznie ławniczkami i ławnikami”. Ustawa o ustroju sądów powszechnych już od ponad 140 lat przewiduje uczestnictwo ławniczek i ławników w sądownictwie karnym. (Tłum. M. G.-G.)

W cytowanym fragmencie – zgodnie z równouprawnieniem płci w języku urzędowym – powtarzane są formy żeńskie i męskie dotyczące powołanych sędziów zawodowych kobiet i mężczyzn oraz wybranych ławniczek i ławników pracujących społecznie. W dalszym tekście zaznacza się tendencja do zastępowania ciągłych powtórzeń za pomocą złożenia *Schöffenamnt* – 'urząd ławnika', które wprawdzie nie jest neutralne płciowo ze względu na męski pierwszy człon określający *Schöffe*, ale kieruje uwagę przede wszystkim na drugą podstawę słowotwórczą *Amt*, która nie określa płci. Analogicznie stosowane są w języku niemieckim ze względów stylistycznych następujące formacje słowotwórcze, złożenia i sufiksacje, które w ograniczonym zakresie mogą być również używane w języku polskim, w którym zastosowanie przydawki przymiotnikowej pozwala w nazwie na abstrahowanie od płci:

- *Richterinnen und Richter* → *Richteramt* (urząd sędziowski),
- *Studentinnen und Studenten* → *Studentenschaft* bzw. *Studierendenschaft* (osoby studiujące, **studenteria*¹¹),

¹⁰ https://www.mj.niedersachsen.de/startseite/schoeffinnen_und_schoeffen/schoeffinnen-und-schoeffen-114462.html [Dostęp: 26.11.2018]

¹¹ Ze względu na nacechowanie stylistyczne polskiego odpowiednika o zabarwieniu familiarnym nie nadaje się on do użycia w tekstach urzędowych.

- *Leiterinnen und Leiter* → *Leitung* (kierownictwo),
- *Vertreterinnen und Vertreter* → *Vertretung* (zastępstwo),
- *Präsidentinnen und Präsidenten* → *Präsidium* (prezydium),
- *Ministerinnen und Minister* → *Ministerium* (ministerstwo),
- *Lehrerinnen und Lehrer* → *Lehrkraft* (nauczycielstwo),
- *Arbeiterinnen und Arbeiter* → *Arbeitskraft* (siła robocza¹²) itp.

Inne metody służące unikaniu nużących powtórzeń par żeńskich i męskich polegają np. na rezygnacji z wymieniania nazw osób, np. w przypadku przydawki dopełniaczowej, jeśli są to osoby jasno określone w kontekście, np. *bei der Wahl der Studentinnen und Studenten* → *bei der Wahl*.

W niemieckich pismach urzędowych zaleca się też stosowanie takich neutralnych płciowo rzeczowników osobowych, jak np. *Person* – *osoba*, *Parteien* – *strony*, *Elternteil* – *rodzic*, *Beistand* – *pomoc*, *Eheleute* – *małżeństwo*. Liczba mnoga odimiesłowowych i odprzymiotnikowych rzeczowników niemieckich, np. *die Vorsitzenden* – 'przewodniczące i przewodniczący', *die Studierenden* – 'studiujące i studiujący', *die Verwandten* – 'krewne i krewni' itp. nie podlega – w przeciwieństwie do języka polskiego – różnicowaniu rodzajowemu i dlatego również wykorzystywana jest w celu abstrahowania od nazywania płci. Za przesadę uważa się jednak – obok rozróżnienia rzeczownikowego rodzaju żeńskiego i męskiego – stosowanie dodatkowo *splittingu* w użyciu zaimków względnych i dzierżawczych, np.

- (5) „Die Mitarbeiter und der Mitarbeiter, **die** oder **der ihre** oder **seine** Lohnsteuerkarte vorlegt...”¹³
- (5') Pracownica albo pracownik, **która** lub **który** przedkłada **jej** lub **jego** kartę podatkową... (Tłum. M. G.-G.)

Natomiast zaimki nieokreślone, takie jak *wer* – 'kto', *alle* – 'wszyscy', *niemand* – 'nikt' w podobny sposób jak podane rozwiązania rzeczownikowe służą równoprawnemu traktowaniu kobiet i mężczyzn w niemieckich tekstach urzędowych, np.

- (6) Wer Interesse hat, kann bei seiner¹⁴ Gemeinde eine Bewerbung einreichen.¹⁵
- (6') Kto jest zainteresowany, może złożyć wniosek w swojej gminie.

¹² Polski odpowiednik ze względu na jego deprecjację w porównaniu z neutralnym znaczeniem niemieckiego złożenia nie może być stosowany w pismach urzędowych.

¹³ Zmodyfikowany przykład pochodzi ze strony: http://www.lakofnrw.de/rechtlichegrundlagen/20080401_Leitfaden_Gleichstellung_Sprache_080526.pdf [Dostęp: 20.11.2018]

¹⁴ W języku niemieckim występuje w tym miejscu męski zaimek dzierżawczy w przeciwieństwie do neutralnego w tym przypadku języka polskiego.

¹⁵ <https://www.fnp.de/ratgeber/geld/ehrenamt-rechte-pflichten-schoeffen-10595885.html> [Dostęp: 20.11.2018]. Tekst jasno wyjaśnia, że cytowane zdanie dotyczy zgłoszeń kandydatek i kandydatów na urząd ławniczy.

Również użycie strony biernej w celu uniknięcia wprowadzenia wykonawczyń czy wykonawców czynności lub ich odbiorczyń czy odbiorców pozwala w języku niemieckim ograniczyć powtórzenia par nazw żeńskich i męskich. Kontekst musi jednak dostarczać jednoznacznych informacji na temat odniesienia tekstu do określonych osób.

(7) Es kann aber auch sein, dass einem die Tätigkeit von amtlicher Seite angetragen wird.¹⁶

(7') Może się zdarzyć, że działalność ta będzie zlecana urzędowo.

Ostatni sposób zwrócenia uwagi na omawianą problematykę bez stosowania zalecanych rozwiązań polega na wprowadzeniu na początku tekstu klauzuli, w której autorzy dystansują się od ponoszenia odpowiedzialności za użyte formy rodzajowe¹⁷, co znajduje również zastosowanie na urzędowych niemieckojęzycznych stronach internetowych, np.:

(8) **Gender Disclaimer:** Um die einfache Lesbarkeit der Inhalte und Dokumente auf dieser Website zu gewährleisten, wird auf geschlechtsspezifische Formulierungen verzichtet. Sämtliche verwendete personenbezogene Bezeichnungen auf der Website (...) sind geschlechtsneutral zu verstehen. (<https://www.bls4law.com/disclaimer/>)

(8') **Klauzula zrzeczenia się odpowiedzialności za stosowane określenia dotyczące płci:** Ze względu na czytelność dokumentów i ich zawartości na tej stronie internetowej rezygnujemy ze sformułowań specyficznych dla danej płci. Wszystkie użyte na tej stronie internetowej określenia odnoszące się do osób (...) należy rozumieć neutralnie płciowo. (Tłum. M. G.-G.)

W niemieckich tekstach prawnych i urzędowych zauważalne są więc dwie strategie służące równouprawnieniu płci w języku. Starsza z nich polega na wprowadzaniu do tekstu symetrycznych form rodzaju żeńskiego i męskiego, które oddają wszechobecny w świecie dualizm płciowy. Inna strategia koncentruje się natomiast na stosowaniu technik neutralizacji płci w tekście, które najczęściej są zgodne z zastosowaniem zasady ekonomii w wypowiedzi językowej. W porównaniu z działaniami językowymi podejmowanymi w Niemczech w obszarze prawa dyskusje w Polsce wciąż dotyczą niemożności stosowania *splittingu* w języku polskim ze względu na systemowe ograniczenia morfologiczne.

¹⁶ <https://www.fnp.de/ratgeber/geld/ehrenamt-rechte-pflichten-schoeffen-10595885.html> [Dostęp: 20.11.2018]. Nieokreślona forma celownika w rodzaju męskim *einem* – *komuś* może zostać w cytowanym zdaniu ze względu na informację w kontekście opuszczona. Artykuł dotyczy powoływania ławniczek i ławników.

¹⁷ Angielski odpowiednik takiej klauzuli to *Gender-Disclaimer*, a niemiecki: *klarstellende Klausel*.

3. Polskie decyzje normatywne

Przedmiotem dyskusji są przede wszystkim niektóre męskie nazwy zawodów i funkcji, które nie mają żeńskich odpowiedników w języku polskim. Pomijając przykłady nazw funkcji pełnionych w kościele katolickim, np. *ksiądz*, *pleban*, *wikariusz* trudno zaakceptować fakt, że w języku polskim brakuje również żeńskich odpowiedników nazw zawodów, tytułów czy stanowisk, które licznie reprezentują kobiety. Asymetria jest szczególnie widoczna w nazwach zawodów zakończonych na *-log* oraz w nazwach tytułów naukowych czy stanowisk służbowych. Wciąż istnieją ograniczenia normatywne w stosowaniu żeńskich odpowiedników nazw zawodów stosunkowo niedawno zapożyczonych, np. *antropolożka*, *archeolożka*, *astrolożka*, *bakteriolożka*, *dialektolożka*, *farmakolożka*, *filolożka*, *geolożka*, *ginekolożka*, *grafolożka*, *laryngolożka*, *psycholożka*, *socjolożka*, *zoolożka*¹⁸, ale frekwencja ich użycia wyraźnie wzrasta, z czym wiążą się coraz mniejsze opory w ich ogólnej akceptacji. Świadomi użytkownicy języka polskiego stosują żeńskie odpowiedniki zarówno w publicystyce, jak i w pytaniach prac klasowych, zaznaczając obecność uczennic w procesie nauczania. Dzieci i młodzież bez większych oporów tworzą nazwy żeńskie od męskich nawet w sposób bardzo nietypowy, np. *przestępczyni*, *kierowczyni*, *pediatrka*, a w przypadku stosowania nazw nauczycieli *pedagożka* czy *fizyczka* kierują się naturalną potrzebą językową, w której język ma oddawać rzeczywistość, a konotacje wartościujące i oceniające podlegają zmianom.

Sytuacja jest na tyle dynamiczna, że większych problemów należałoby się spodziewać w procesie tworzenia męskich odpowiedników nazw zawodów gramatycznie żeńskich i tradycyjnie wykonywanych przez kobiety, np. *kosmetyczka*, *przedszkolanka*, *światliczanka*, *niania* czy *prostytutka*. Nazwy takie jak *kosmetyk* czy *przedszkolak* zarezerwowane są dla innych znaczeń niż męski odpowiednik nazwy zawodu, dlatego język polski bardzo często posługuje się formą opisową, np. *wychowawca przedszkolny*, *wychowawca światlicy*, *opiekun do dzieci* czy *męska prostytutka*. Natomiast nazwa męska *kosmetolog*, która jest odpowiednikiem dwuznacznej żeńskiej nazwy *kosmetyczka*, ze względu na rzadkie występowanie może być nieznana wielu rodzimym użytkownikom języka.

W świetle zmian językowych, które powstają również pod wpływem przynależności Polski do Unii Europejskiej oraz styczności z innymi językami Europy Zachodniej, trudno zgodzić się w całości ze stanowiskiem prezentowanym przez Hannę Jadacką w *Nowym słowniku poprawnej polszczyzny* (2002). Autorka sformułowała je wprawdzie jeszcze przed wejściem Polski do Unii

¹⁸ Por. przykłady przedstawione w: Nowosad-Bakalarczyk (2009: 22).

Europejskiej, ale powraca ono np. we wspomnianej na wstępie argumentacji Rady Języka Polskiego:

W polszczyźnie ostatnich dziesięcioleci nazwy żeńskie z wykładnikiem *-ka* zostały uznane za mało oficjalne, lekceważące, nie licujące z powagą, rangą i pozycją społeczną wskazywanych osób. Nastąpił masowy odwrót od określeń już przyjętych typu *dyrektorka, kierowniczka, profesorka*, na rzecz wyrażen *pani dyrektor, pani kierownik, pani profesor*. W postaci żeńskiej pozostały już tylko nazwy zawodów tradycyjnie wykonywanych przez kobiety, np. *aktorka, malarka, nauczycielka, pisarka*, albo uchodzących za mało atrakcyjne, o niewysokiej randze społecznej, np. *ekspedientka, fryzjerka, sprzątacza*. W dzisiejszej polszczyźnie nie ma żadnej nazwy prestiżowego stanowiska, stopnia czy tytułu naukowego, która miałaby żeńską formę słotwórczą. (NSPP 2002: 1767)

Przegląd stron internetowych w języku polskim wskazuje na coraz szersze zastosowanie form *wykładowczyni* czy *profesorka* w notach biograficznych polskich kobiet nauki, a medialną dyskusję na temat żeńskich odpowiedników prestiżowych stanowisk rządowych wywołała w 2012 roku Anna Mucha, która poprosiła o tytułowanie jej jako *ministra*. O ile w formach adresatywnych zastosowanie formuły '*pani* + nazwa tytułu lub stanowiska w formie męskiej' – w omawianym przykładzie *pani minister* – nie budzi zastrzeżeń, o tyle formuła ta nie sprawdza się w naukowym CV. Czasopisma reprezentujące sprawy kobiet, np. *Wysokie Obcasy* czy Biuro Prasowe Collegium Polonicum Uniwersytetu Viadrina konsekwentnie stosują formy żeńskie, podkreślając tym samym reprezentację kobiet w świecie nauki czy polityki i abstrahując od negatywnych konotacji przypisywanych zwyczajowo tym formom:

- (9) Nagroda Leibniza jest najważniejszą niemiecką nagrodą naukową. W tym roku nagrodę otrzymały **cztery naukowczynie** oraz sześciu naukowców, których komisja wybrała spośród 122 kandydatur. Obszary badawcze laureatów obejmują robotykę i fizykę eksperymentalną, immunologię i ekonomię rodziny. Celem programu Leibniza, który został ustanowiony w 1985 r. jest poprawa warunków pracy **wybitnych naukowczyń** i naukowców oraz rozszerzenie ich możliwości badawczych. Finansowanie przyznawane jest wyłącznie na podstawie wniosków stron trzecich.¹⁹
- (10) Polska naukowczyni odkryła nowy sposób pozyskiwania energii słonecznej. „To badanie to kamień milowy”.²⁰

¹⁹ Informacje prasowe Collegium Polonicum https://www.cp.edu.pl/pl/public_relations/informacje_prasowe/2019/ip09/index.html [Dostęp: 20.11.2018].

²⁰ <http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,115167,23911579,polska-naukowczyni-odkryla-nowy-sposob-pozyskiwania-energii.html> [Dostęp: 20.11.2018].

Na uwagę zasługują też najnowsze tłumaczenia literatury dziecięcej, wśród których znajdujemy następujące żartobliwe tytuły już w przedszkolu propagujące formy żeńskie: *Ada Bambini naukowczyni*²¹ czy *Róża Rewelka inżynierka*²². Edukacja dotycząca równego traktowania zaczyna się właśnie w przedszkolach oraz szkołach i tam należy uczyć etykiety językowej dotyczącej nie tylko uprzejmości, ale również zachowań sprawiedliwych, postaw tolerancyjnych i niedyskryminujących. Przykładów dostarcza właśnie taka literatura dziecięca, a zastosowane w tłumaczonym tytule słownictwo jest w tym wypadku dziełem świadomego tłumacza mężczyzny, który z jednej strony kieruje się przesłaniem oryginału, a z drugiej daje się poznać jako zwolennik żeńskiej końcówki w nazwach zawodów wykonywanych przez kobiety²³.

Należy zgodzić się z argumentem, że rozwiązania niemieckie nie zawsze znajdują odzwierciedlenie w języku polskim ze względu na inne systemy słowotwórcze tych języków. Porównanie stron internetowych Uniwersytetu Viadrina w języku niemieckim i polskim wyraźnie wskazuje na to, że w polskim uzusie istnieje tendencja do feminizacji, tj. uwzględnienia form żeńskich obok męskich (*splitting*), podczas gdy w języku niemieckim od dłuższego czasu zaznacza się dążenie do neutralizacji płci w języku oficjalnym i w tym zakresie język niemiecki dysponuje również większymi możliwościami ze względu na rozbudowane syntetyczne modele słowotwórcze. Następujące zestawienie przedstawia formy zastosowane w niemieckojęzycznej wersji stron internetowych Wydziału Kulturoznawstwa Uniwersytetu Viadrina i ich odpowiedniki w wersji tychże stron w języku polskim, np.:

- *Dekanatsgeschäftsführende* – kontakt,
- *Ehemalige Professuren* – byli profesorowie i profesorki,
- *Gastprofessuren* – profesorowie i profesorki wizytujący,
- *Honorarprofessuren* – profesury honorowe,
- *Studierende* – studia,
- *Studieninteressierte* – przyszli studenci.²⁴

Słowo *profesorka* w polskiej wersji językowej stron Wydziału Kulturoznawstwa na Uniwersytecie Viadrina we Frankfurcie nad Odrą zastosowano niezależnie od jego domniemanego pejoratywnego wydźwięku w polskim języku oficjalnym. W liczbie mnogiej naruszono jednak w tłumaczeniu związek zgody między rzeczownikami a określającymi je przymiotnikami i imiesłowami, stosując

²¹ Beaty, Andrea (2017) *Ada Bambini naukowczyni*. Tłum. Ł. Witczak. Warszawa: Kinderkulka.

²² Beaty, Andrea (2017) *Róża Rewelka inżynierka*. Tłum. Ł. Witczak. Warszawa: Kinderkulka.

²³ Tytuły oryginałów to: *Ada Twist, Scientist* i *Rosie Revere, Engineer*.

²⁴ Por. <https://www.kuwi.europa-uni.de/de/studium/index.html> [Dostęp: 20.11.2018]

odpowiedniki *byli profesorowie i profesorki*, zamiast *byli profesorowie i były profesorki* oraz *profesorowie i profesorki wizytujący*, zamiast *profesorowie wizytujący i profesorki wizytujące*. W przypadku niemieckiego wyrazu neutralnego płciowo *Studierende* w polskim tłumaczeniu występuje także nazwa *studia*, która została wprowadzona prawdopodobnie ze względu na zasadę ekonomii w języku w miejsce polskiego odpowiednika neutralnego płciowo *osoby studiujące*.

Podobne formy powtórzenia dwóch rzeczowników w liczbie mnogiej w zastępstwie jednego męskoosobowego stosuje coraz więcej szkół na swoich stronach internetowych, rzadziej występują one na stronach polskich uniwersytetów, nie znajdziemy ich także w USOS-ie. Przykładem tekstu ze stron wybranej szkoły może być zaproszenie do rekrutacji uzupełniającej związanej z reformą szkolnictwa, w którym uwzględniani są zarówno kandydaci, jak i kandydatki, uczniowie i uczennice, nauczyciele i nauczycielki w takiej właśnie kolejności, w której rodzaj męski występuje przed rodzajem żeńskim:

- (11) Klasy szóste i siódme będą pobierać naukę w budynku przy ulicy Raszyńskiej 22 wraz z uczniami i uczennicami klas ósmych Bednarskiej Szkoły Podstawowej (**Raszyńska VI-VIII**).

Kadrę pedagogiczną stanowią nauczyciele i nauczycielki **Gimnazjum Raszyńska**, a od dwóch lat także **Terytorium Raszyńska** Bednarskiej Szkoły Podstawowej – osoby doświadczone w pracy z dziećmi w tym wieku, które od lat z powodzeniem realizują nie tylko program dydaktyczny i wychowawczy, ale przygotowują także do dalszej nauki w szkołach licealnych.

Zapraszamy Rodziców, Kandydatów i Kandydatki na Dzień Otwarty, który będzie okazją do poznania szkoły, porozmawiania z nauczycielami i uczniami, zapoznania się z programem edukacyjnym i wychowawczym naszej szkoły.²⁵

Omawiane powtórzenia, który pojawiły się w Polsce znacznie później niż w Niemczech²⁶, stają się jednak w niektórych przypadkach przedmiotem ironicznych uwag, np. na blogu poprawnościowym Anny Polony, która pisze o sobie, że jest polonistką i redaktorem²⁷, a więc rezygnuje jako kobieta z żeńskiej końcówki w nazwie jednej profesji. Polona krytykuje np. nadużywanie formy *Polki i Polacy* w polskim dyskursie politycznym, w którym reprezentacja obu płci w nazwie narodowości nie znajduje takiego uzasadnienia jak w przypadku nazw zawodów, funkcji i stanowisk, które w przeszłości były tylko i wyłącznie domeną mężczyzn:

²⁵ <https://stronarasz.idu.edu.pl/> [Dostęp: 20.11.2018]

²⁶ Niemieckie dyskusje na temat równouprawnienia płci w języku sięgają lat siedemdziesiątych XX wieku.

²⁷ <http://polszczynapowszednia.pl/o-autorze/> [Dostęp: 20.12.2018]

- (12) W Anglii mieszkają Anglicy, we Francji Francuzi, w Niemczech Niemcy, w Stanach Zjednoczonych Amerykanie, w Rosji Rosjanie, w Czechach Czesi, w Rumunii Rumuni, w Norwegii Norwegowie, w Szwecji Szwedzi, w Bułgarii Bułgarzy, w Chinach Chińczycy... Jedynie w Polsce mieszkają Polki i Polacy. Nie pamiętam, który z polityków (lub która z polityczek) dokonał tego przełomowego odkrycia, ale wielu z nich zawstydyło się, że przez tyle lat Polki ignorowali, i na wypródkę zaczęli naprawiać krzywdę im wyrządzoną. Wśród najważniejszych zawstydzonych są dwie kobiety: premier Beata Szydło i była premier Ewa Kopacz.²⁸

Powracając do przykładów nie tylko oficjalnych, ale także bezpośrednio związanych z językiem prawa warto zwrócić uwagę na wyjaśnienie takich wyrazów jak *sędzina*, *adwokatka*, *prokurator* w *Nowym słowniku poprawnej polszczyzny*. W pierwszym przykładzie jako pierwsze znaczenie ze stylistycznym kwalifikatorem *potoczne* figuruje w części hasłowej 'kobieta-sędzia', a drugie znaczenie określane jako przestarzałe to 'żona sędziego' (por. NSPP 2002: 911). Markowski przestrzega jednak przed użyciem wyrazu *sędzina* w języku oficjalnym, chociaż jak wskazują na to niektóre orzeczenia sądowe wyraz *sędzia* nie jest jednoznaczny i może prowadzić do nieporozumień związanych z ustaleniem płci, co przedstawia szczegółowe orzeczenie w Systemie Analizy Orzeczeń Sądowych (SAOS) :

- (13) Zarządzeniem z dnia 25 sierpnia 2016 r., doręczonym w dniu 14 wrześniu [sic!] 2016 r., pełnomocnik powoda został wezwany do sprecyzowania wniosku powoda z dnia 08.08.2016 r. o wyłączenie sędziego referenta, a konkretnie o jakiego sędziego chodzi w tym wniosku – bowiem z jego uzasadnienia wynika, że mowa jest o sędzi kobiecie (która już nie orzeka w tym wydziale i nie prowadzi tej sprawy), natomiast aktualnym sędzią referentem jest mężczyzna. W piśmie z dnia 21 września 2016 r. powód podał, że chodzi o sędziego orzecznika M. F.²⁹

Okazuje się jednak, że w artykule podejmującym ten sam temat stosowania języka wrażliwego na płeć użycie naprzemienne generycznego rodzaju męskiego *sędzia* i form symetrycznych *sędzia* i *sędzina* w żaden sposób nie razi, a staje się skutecznym argumentem w dyskusji:

- (14) Monitoring wiedzy **sędziów** na temat tzw. ustawy antydyskryminacyjnej (...) wykazał nie tylko braki wiedzy sędziów w zakresie istnienia ww. ustawy i narzędzi antydyskryminacyjnych. Ważniejszym aspektem owego monitoringu stało się badanie świadomości, nie wiedzy

²⁸ <http://polszczynapowszednia.pl/wyroznione-wpisy/> [Dostęp: 20.12.2018]

²⁹ <https://www.saos.org.pl/judgments/325869> [Dostęp: 26.11.2018]

sondowanych **sędziów i sędzin**. Ten wydawałoby się poboczny wątek ujawnił szereg przeświadczeń, jakie towarzyszyły **badanym**. Przeświadczeń dotyczących źródeł dyskryminacji, które kierować mogą brzmieniem wydawanych przez nich wyroków. Okazało się np. że **sędziowie** uważają, iż podstawą dyskryminacji są przede wszystkim panujące stereotypy oraz bierna postawa – pasywność osób doznających dyskryminacji. (...) Ów poboczny wątek badań (...) pozwolił też ponownie przyrzeć się dwóm systemom, które w dużej mierze odpowiedzialne są za czynniki wskazane przez **sędziów i sędziny** jako powodujące dyskryminację: mianowicie językowi i prawu. To dwa systemy, które stają się podstawą budowania stereotypów... (Duda, Duda 2014: 1)

W NSPP znajdujemy zarówno hasło *adwokatka*, jak i hasło *prokuratorka*. W obu przypadkach pierwsze znaczenie potoczne jednoznacznie wskazuje na płeć wykonawcy określonej funkcji: 'kobieta adwokat' i 'kobieta prokurator'. Z pierwszym wyrazem wiąże się dodatkowo użycie ironiczne 'kobieta występująca w obronie kogoś lub czegoś' (NSPP 2002: 6). Nie zaleca się jednak stosowania wspomnianych form żeńskich w polszczyźnie oficjalnej, chociaż po drugiej stronie sali sądowej w polskim języku prawa wprowadzamy rozróżnienie płci w nazwach *powoda* i *powódki*.

W polskim języku oficjalnym forma męska odnosi się najczęściej do obojga płci, np. „Karta zgłoszenia kandydata na ławnika w Ministerstwie Sprawiedliwości (Załącznik do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 czerwca 2011 r.)”, podczas gdy w publicystyce opisującej konkretny przypadek płeć się wyraźnie zaznacza, a w rozważaniach ogólnych próbuje się od niej abstrahować powracając do użycia formy męskiej, np.:

- (15) „Miałam czyste intencje: chciałam pomóc – mówi nowa ławniczka Sądu Najwyższego”. Sędzia społeczny w odróżnieniu od zawodowego nie musi aż tak kierować się literą prawa. Ławnik podlega konstytucji i swojemu sumieniu.³⁰

W rozważaniach o dużym stopniu ogólności akceptujemy nazwy w uniwersalnym rodzaju męskim jako reprezentację obu płci. Niezależnie od płci jesteśmy wszyscy Polakami i obywatelami Polski i wymienione rzeczowniki w rodzaju męskim nie są przedmiotem sporu i dowodem na istnienie androcentryzmu w języku polskim. W ankiecie, innym rodzaju tekstu, który nie był jeszcze przywoływany jako przykład w tym artykule, pytania do respondentów kierowane są jednak do konkretnych osób. Zastosowane w nich formy uprzejmościowe

³⁰ <http://wyborcza.pl/duzyformat/7,127290,23696826,dwunastu-sprawiedliwych-czy-nowi-lawnicy-sadu-najwyzszego.html> [Dostęp: 26.11.2018]

wymuszają *splitting* i właśnie w tego rodzaju tekstach jego zastosowanie w języku polskim budzi największe kontrowersje:

(16) ANKIETA OCENY SATYSFAKCJI INTERESANTA

*W związku z dążeniem do doskonalenia jakości obsługi **interesantów** w Sądzie Rejonowym dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie, zwracamy się do Państwa z prośbą o anonimowe udzielenie odpowiedzi na poniższe pytania. Wyrażone w ankiecie opinie będą dla nas bardzo cenne, ponieważ posłużą planowaniu dalszego procesu rozwoju obsługi **interesanta**.*

1. Jak często korzysta **Pan/Pani** z obsługi świadczonej przez Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie? (...)
2. Komórka organizacyjna lub **osoba**, przez którą **był/a Pan/i** ostatnio **obsługiwany/a**: (...)
3. W jakim stopniu jest **Pan/i zadowolony/a** z jakości obsługi świadczonej w Sądzie w zakresie: (...)
 - c) staranność **pracowników**, (...)
 - d) uprzejmość i kultura osobista **pracowników**, (...)
 - e) poziom wiedzy **pracowników** umożliwiający udzielenie wyczerpującej odpowiedzi, (...)
4. Czy zdarzyło się, że **został/a Pan/Pani błędnie poinformowany/a** przez **pracownika** Sądu?³¹

Jak doskonale obrazuje to przedstawiony fragment, *splitting* w formie ukośnika nie dotyczy tylko form *Pan/Pani* (*Pan/i*), które w języku polskim nie są neutralne płciowo jak niemiecka forma *Sie*, lecz także form czasownika w trzeciej osobie liczby mnogiej czasu przeszłego, np. *był/a* i form imiesłowu przymiotnikowego biernego, np. *obsługiwany/a* lub przymiotnika *zadowolony/a*. Konsekwentne stosowanie ukośnika, który może pojawiać się w jednym pytaniu nawet trzykrotnie, zaburza typografię tekstu i może powodować irytację czytelnika. Trudno jednak wyobrazić sobie podobną strategię w innych rodzajach tekstów poza ankietami. Należy też zwrócić uwagę, że w powyższym przykładzie używa się rodzaju męskiego w przypadku rzeczowników określających zarówno kobiety, jak i mężczyzn, np. *interesant*, *pracownik*. Rzeczowniki te nie występują jako formy symetryczne, gdyż nie są częścią składową form adresatywnych. Jest to częste rozwiązanie stosowane w ankietach, w których rezygnuje się z reprezentacji obu płci w tych fragmentach tekstu, które nie zwracają się w sposób bezpośredni do badanych i w ten sposób unika się jeszcze bardziej rozbudowanego *splittingu*.

³¹ <https://www.krakow-sr.gov.pl> [Dostęp: 26.11.2018]. Wszystkie wytłuszczenia zostały wprowadzone przez autorkę artykułu.

4. Postulaty

Głównym celem przeprowadzonego porównania oraz analizy wybranych próbek tekstów było zwrócenie uwagi na fakt olbrzymiej dysproporcji między lukami leksykalnymi w niemieckim i polskim³² dotyczącymi językowej reprezentacji płci. Niezależnie od różnic systemowych między językami zwraca uwagę fakt obojętnego lub niechętnego stanowiska do wszelkich zmian w polskich dyskusjach publicznych na ten temat. Tymczasem język polski podlega jednak powolnej feminizacji, na co wskazują np. wybrane strony internetowe.

Z językoznawczego punktu widzenia trzeba zwrócić uwagę na to, że problem uwrażliwienia na płeć poruszany jest również w języku polskim w oderwaniu od konkretnych tekstów, ich zróżnicowania gatunkowego i stylistycznego oraz skupia się bardzo często na rozpatrywaniu konotacji wybranych wyrazów bez uwzględniania kontekstu ich użycia.

W naszym obszarze kulturowym nie przeprowadzono także do tej pory żadnych badań dotyczących odbioru feminatywów w określonych dyskursach i ich wpływu na postrzeganie określonej dziedziny życia lub wiedzy jako zdominowanej przez jedną z płci³³. Personifikacje śmierci na obrazach Jacka Malczewskiego, w których żeński rodzaj gramatyczny ma wpływ na przedstawienie jej jako kobiety, co w języku niemieckim nie byłoby możliwe ze względu na rodzaj męski tego rzeczownika (*der Tod*), zmuszają do zastanowienia się nad faktem, czy stosując w języku polskim nazwy męskie w nazywaniu osób nie eliminujemy kobiet jako wykonawczyń wielu zadań z naszej świadomości i tym samym nie doceniamy ich roli społecznej.

Również kognitywny odbiór tekstów z formami symetrycznymi i *splittingiem* nie znalazł się w kręgu badań językoznawców, psychologów czy socjologów. Przyjmujemy ze względów językowych, typograficznych czy ideologicznych, że tego typu zabiegi mają wpływ na odbiór tekstu, ale stanowisko to należałoby doprecyzować za pomocą odpowiednich eksperymentów czy ankiet, uwzględniając wśród badanych przedstawicieli różnych grup społecznych i osoby w różnym wieku.

Nikt z polskich naukowców nie postawił sobie jeszcze za zadanie zbadania, w jaki sposób wybory lingwistyczne mówiących czy piszących użyt-

³² Na pierwszy rzut oka luki dotyczą tylko języka polskiego i są to luki leksykalne. Homonimiczna forma uprzejmościowa *Sie* w języku niemieckim może być jednak również postrzegana w podobnych kategoriach. Zróżnicowanie rodzajowe polskich czasowników w czasie przeszłym to z kolei przykład luki gramatycznej w języku niemieckim.

³³ O takich badaniach wspominają autorzy artykułu „Gender. Nauki prawne vs. językoznawstwo” (Duda, Duda 2014). Por. <https://genderexperts.wordpress.com/2014/10/09/gender-nauki-prawne-vs-jezykoznawstwo>

kowników języka kształtują postrzeganie świata przez ich odbiorców, chociaż dobór określonych środków językowych jest na pewno wynikiem przemyśleń na temat równouprawnienia płci w języku. Czerpiąc z niemieckich rozwiązań oficjalnych jesteśmy w stanie wprowadzić określone regulacje w języku oficjalnym, urzędowym i prawniczym w formie wskazówek stylistycznych mających na celu „odmaskulinizowanie” i feminizację tekstu w przypadkach, w których użycie uniwersalnej formy męskiej może prowadzić do ukrywania roli kobiet, zwłaszcza gdy znajdują się one w danej dziedzinie w mniejszości lub ich zupełnego pomijania, gdy reprezentują większość. Drastyczne czy radykalne propozycje niemieckie, które są przedmiotem debaty medialnej czy w ograniczonym zakresie akademickiej, w których płeć postrzega się jako kategorię płynną, nie są w tym artykule ani przedmiotem badań, ani materiałem przydatnym do proponowania adekwatnych rozwiązań.

Stosowanie jednej wybranej praktyki dotyczącej równouprawnienia płci w języku ma najczęściej negatywny wpływ na stylistykę tekstu i może utrudniać jego odbiór, co jednak należałoby wnikliwie zbadać. Z tego powodu najbardziej sprawdza się złoty środek, tzn. naprzemienne stosowanie różnych rozwiązań i dopasowanie ich do rodzaju tekstu. Ani uprzywilejowanie form symetrycznych, ani *splitting* nie są rozwiązaniami idealnymi ze względu na wydłużanie tekstu niezgodne z ekonomią języka, monotonię stylu i udziwnienia typograficzne. Również zabiegi neutralizujące odniesienia do płci nie zawsze są tak neutralne jak użycie wyrażenia *grono pedagogiczne* zamiast rzeczowników *pedagogdy i pedagożki* czy określenia *ekipa sprzątająca* w zastępstwie form symetrycznych *sprzątaczk* i *sprzątacze*. Twory takie jak *osoby zajmujące się nauką* czy *personel lekarski* mają charakter sztucznych konstrukcji i z tego względu należy zastąpić je jednak symetrycznymi rozwiązaniami, np. *naukowczynie i naukowcy* oraz *lekarze i lekarki* w zależności od potrzeb tekstu. Możliwości wynikających z kreatywnego użycia języka jest wiele, ale jakiegokolwiek zmiany w języku oficjalnym, urzędowym i prawniczym nie są możliwe bez wprowadzenia zagadnienia równouprawnienia płci w języku w szerszy obieg społeczny.

BIBLIOGRAFIA

- Guentherodt I., Hellinger M., Pusch L. F., Trömel-Plötz S. (1981) „Richtlinien zur Vermeidung sexistischen Sprachgebrauchs”, *Linguistische Berichte* 71, 1–7.
- Jadacka H. (2002) „Tytuły (naukowe, służbowe, zawodowe)”, w: Markowski A. (red.) *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa: PWN, 1767–1768.
- Jaworski A. (1986) *A Linguistic Picture of Women's Position in Society: A Polish-English Contrastive Study*. Frankfurt: Peter Lang.

- Klann-Delius G. (2005) *Sprache und Geschlecht. Eine Einführung*. Stuttgart: Metzler.
- Łaziński M. (2005) „Czy gramatyka może przeszkadzać w rozmowie kobiety i mężczyzny?”, w: Bartmiński J., Majer-Baranowska, U. (red.) *Bariery i pomosty w komunikacji językowej Polaków*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 119–146.
- Miemitz B. (1993) *Motivation zur Motion. Zur Bezeichnung von Frauen durch Feminina und Masculina im Polnischen*. Frankfurt am Main: Peter Lang Verlag.
- Nowosad-Bakalarczyk M. (2009) *Płeć a rodzaj gramatyczny*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Nowy słownik poprawnej polszczyzny* (2002). Warszawa: PWN. (=NSPP)
- Pusch L. F. (2014) *Gerecht und Geschlecht: neue sprachkritische Glossen*. Göttingen: Wallstein.
- Szpyra-Kozłowska J., Karwatowska M. (2005) „Jak Polka z Polakiem”, w: Bartmiński J., Majer-Baranowska, U. (red.) *Bariery i pomosty w komunikacji językowej Polaków*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 91–118.

Źródła internetowe

- Ankieta oceny satysfakcji interesanta dla Sądu Rejonowego Krakowa [Dostęp: 28.12.2018] <https://www.krakow-sr.sr.gov.pl>
- Ankieta audytoryjna na zakończenie zajęć [Dostęp: 28.12.2018] https://www.ore.edu.pl/wp-content/uploads/attachments/Ankieta_audytoryjna_na_zakonczenie_zajec.doc
- Braun F., Oelkers, S., Rogalski, K. u.a. (2007) „Geschlechtergerechte Sprache und Textverständlichkeit” [Dostęp: 26.11.2018] <https://kif.fsinf.de/w/images/0/08/Braun-et-al.pdf>
- Duda J., Duda M. (2014) „Gender. Nauki prawne vs. językoznawstwo” [Dostęp: 26.12.2018] <https://genderexperts.wordpress.com/2014/10/09/gender-nauki-prawne-vs-jezykoznawstwo>
- Duden Geschickt gendern. Das Genderwörterbuch [Dostęp: 26.12.2018] <https://geschicktgendern.de/tag/duden/>
- Eisenberg P. (2017) „Das missbrauchte Geschlecht” (2017) [Dostęp: 26.03.2019] <https://www.sueddeutsche.de/kultur/essay-das-missbrauchte-geschlecht-1.3402438>
- Eisenberg P. (2018) „Das deutsche ist eine gleichgerechte Sprache – ohne Zwang und ohne Manipulation” [Dostęp: 26.03.2019] <http://www.bpb.de/gesellschaft/gender/geschlechtliche-vielfalt-trans/269909/peter-eisenberg-das-deutsche-ist-eine-geschlechtergerechte-sprache-ohne-zwang-und-ohne-manipulation>
- Empfehlung der Gleichbehandlungsanwaltschaft. Gleichgerechte Sprache [Dostęp: 26.03.2019] <https://www.gleichbehandlungsanwaltschaft.gv.at/documents/340065/441379/Geschlechtergerechte+Sprache+neu.pdf/ef7e669d-1cad-4bbc-ac0a-6f29b1f2654>
- Geschlechtersensible Sprache (2017) [Dostęp: 26.11.2018] https://www.uni-bielefeld.de/gendertexte/geschlechtersensible_sprache.html

- Gleichstellung von Frau und Mann in der Rechtssprache. Hinweise, Anwendungsmöglichkeiten und Beispiele (2008) [Dostęp: 26.11.2018] http://www.lakofnrw.de/rechtlichegrundlagen/20080401_Leitfaden_Gleichstellung_Sprache_080526.pdf
- Hornscheidt L. (2014) „Es war einmal ein X. Versuch einer geschlechtsfreien Sprache“ [Dostęp: 26.11.2018] <https://www.zeit.de/2014/50/gender-studies-sprache-ohne-geschlecht-lann-hornscheidt>
- Kühne A. (2018) „Kommt das Gendernsternchen jetzt in den Duden?“ [Dostęp: 26.01.2019] <https://www.tagesspiegel.de/politik/geschlechtergerechte-sprache-kommt-das-gendersternchen-jetzt-in-den-duden/22573778.html>
- Kulturwissenschaftliche Fakultät Europa Universität Viadrina [Dostęp: 26.11.2018] <https://www.kuwi.europa-uni.de/de/studium/index.html>
- Leitfaden zum gleichgerechten Formulieren [Dostęp: 26.11.2018] <https://www.bk.admin.ch/bk/de/home/dokumentation/sprachen/hilfsmittel-textredaktion/leitfaden-zum-geschlechtergerechten-formulieren.html>
- Oestreich H. (2015) „Das Binnen-I stört. Und jetzt machen ihm auch noch Sternchen, Unterstrich und x Konkurrenz. JournalistInnen, Feminist_innen und Expertx streiten über die neuen Versuche, gendergerecht zu schreiben“ [Dostęp: 26.11.2018] <http://www.taz.de/!5218668/>
- Orzeczenia sądowe (2007) [Dostęp: 26.11.2018] <https://www.saos.org.pl/judgments/325869>
- Pfeiffer F. (2018) „Gendern in wissenschaftlichen Arbeiten: so geht's“ [Dostęp: 26.11.2018] <https://www.scribbr.de/akademisches-schreiben/gendern-in-wissenschaftlichen-arbeiten/>
- Polona A. (2017) Polszczyzna «nasza» powszednia [Dostęp: 20.11.2018] <http://polszczyznapowszednia.pl>
- Stanowisko Rady Języka Polskiego w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów [Dostęp: 20.11.2018] http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1359:stanowisko-rady-jzyka-polskiego-w-sprawie-eskich-form-nazw-zawodow-i-tytuow
- Woźniak E. „Język a emancypacja, feminizm, gender“ (2014) [Dostęp: 26.11.2018] <file:///C:/Users/euro%20rtv%20agd/Downloads/Wozniak.pdf>

SUMMARY

The article presents linguistic strategies for achieving gender equality through language use in German and Polish cultural area. In German, there are clear regulations that help to create gender neutral official texts. None of the proposed solutions in Polish is perfect, but there is also a lack of social debate about the use of a language sensitive to issues of gender. Therefore, from the perspective of linguistics, the main postulate is to undertake research on the reception of names for females or splitting in Polish texts.

Keywords: asymmetry, law language, gender, reference, grammatical gender, natural gender, equality

Małgorzata Guławska-Gawkowska, dr hab., adiunkt w Instytucie Lingwistyki Stosowanej UW, absolwentka polonistyki na UMK w Toruniu oraz germanistyki i slawistyki na uniwersytecie w Würzburgu. Interesuje się językoznawstwem kontrastywnym, frazeologią porównawczą polsko-niemiecką i powiązaną z tą tematyką problematyką translatorską i leksykograficzną. Najważniejsze publikacje: „Aspektualität im Deutschen und Polnischen“ (2000), „Somatische und emotionale Konzepte im Deutschen und Polnischen“ (2014).

